

TOMASZ SMAL

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych
we Wrocławiu

Wacław Strykowski, Justyna Strykowska, Józef Pielachowski, *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*. Wyd. eMPI² s.c., Poznań 2003, ss. 180.

· W 2003 r. nakładem Oficyny Ekonomicznej Wydawnictwa eMPI² s.c. w Poznaniu ukazała się książka autorstwa Wacława Strykowskiego, Justyny Strykowskiej i Józefa Pielachowskiego pt.: *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*. Pozycja ta stanowić może

nieocenioną pomoc w tworzeniu współczesnej, nowoczesnej, efektywnej i przyjaznej szkoły. Adresowana jest przede wszystkim do osób zarządzających szkołami – dyrektorów, nauczycieli i wychowawców. Jak bowiem podkreślają autorzy, „nauczyciel jest kluczem do właściwego funkcjonowania systemu edukacyjnego i szkolnego; od jego kwalifikacji, motywacji i cech osobowościowych, a więc szeroko pojętych kompetencji, zależą w dużym stopniu efekty kształcenia i wychowania”.

Ciekawa konstrukcja książki – praca składa się z trzech części, napisanych przez różnych autorów: pedagoga, psychologa i prakseologa – sprawia, że czyta się ją jak trzytomową powieść, w której każdy tom opowiada te same wydarzenia widziane oczyma innego narratora. Odniesienie do powieści nie jest zresztą bezzasadne. Książka napisana została niezwykle przystępnym i prostym językiem, a zawarte w niej prawa i teorie naukowe są przejrzyste wyjaśnione. Czytanie tej książki nie męczy, a czytelnik pochłonięty jej treścią nie zauważa nawet upływu czasu.

W części pierwszej, pt. *Szkoła współczesna i zachodzące w niej procesy* – autorstwa W. Strykowskiego – ukazano kierunki rozwoju współczesnej edukacji w świetle międzynarodowych raportów oświatowych. W XX w. poddawano krytyce strategię zinstytucjonalizowanego kształcenia. W zapomnienie odeszły strategię descholaryzacji społeczeństwa, strategię szkoły alternatywnej, największego znaczenia natomiast nabrała – jak podkreśla autor – „koncepcja szkoły ustawicznie doskonalonej poprzez reformy oświatowe oraz codzienne, kompetentne i rzetelne działania nauczycielskie”. Zgodnie z tą koncepcją nauczyciel – jako osoba wykwalifikowana, kompetentna i twórcza, odpowiednio zmotywowana oraz obdarzona pewnymi cechami osobowościowymi – zapewnia właściwe funkcjonowanie systemu edukacyjnego i szkolnego.

Aby ukazać zmiany, jakim podlega edukacja i szkoła współczesna, W. Strykowski odwołuje się do raportów oświatowych i poglądów teoretyków, którzy są uznanymi ekspertami w dziedzinie edukacji i reform oświatowych. Autor przywołuje raport pt.: *Uczyć się aby być* (Faure, 1975), Międzynarodowej Komisji ds. Rozwoju Edukacji – uznając, że wyznaczył on rozwój szkolnictwa, przekraczając ramy stulecia i sięgając XXI wieku. Niewątpliwie zasada uczenia się przez całe życie jest ciągle aktualna, a w obecnych czasach niezbędna. Już wówczas podkreślano konieczność kształtowania w uczniach potrzeby i motywacji do ciągłego uczenia się oraz konieczność stosowania w szkołach metod i technik samodzielnego i efektywnego uczenia się. Kładziono również nacisk na rozszerzenia kształcenia ogólnego oraz mobilności zawodowej – wymóg trudnej codzienności, w której króluje bezrobocie. Autor przytacza zawartą w raporcie dyrektywę dotyczącą zastosowania w kształceniu nowych technik i technologii informacyjnych. Niestety, dyrektywa ta ściśle związana jest z rozwojem gospodarczym i technologicznym państwa.

W. Strykowski zwraca również uwagę na sukcesy polskiej edukacji w zakresie wykorzystania mediów i nowych technologii informatycznych w kształceniu. Wymienia takie inicjatywy, jak: *Internet w każdej gminie*, *Internet w gimnazjum*, *Interkl@sa*.

W. Strykowski odwołuje się również do tezy zawartej w raporcie, której aktualności nie da się kwestionować. Dotyczy ona kompetencji oraz kształcenia nauczycieli i wychowawców, których podstawowym zadaniem jest kształcenie osobowości wychowanków zaangażowanych w życie szkoły i odpowiedzialnych wobec społeczności szkolnej.

W. Strykowski ustosunkowuje się ponadto do podstawowych tez raportu Klubu Rzym-
skiego pt.: *Uczyć się bez granic. Jak zewrzeć „lukę ludzką”?* (Botkin i in., 1982), w którym
racjonalnym sposobem kształcenia jest również edukacja ustawiczna. Spośród dwóch sposo-
bów edukacji: uczenia się zachowawczego i innowacyjnego, wskazuje uczenie się innowa-
cyjne jako szczególnie aktualne w szkole XXI w. i dobie globalizacji, gdyż uczestniczenie,
a co za tym idzie wartościowanie to cechy nierozzerwalnie ze sobą związane.

Autor przedstawia również najnowszy raport sporządzony dla UNESCO przez Mię-
dzynarodową Komisję ds. Edukacji dla XXI w. pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa,
z tytułowany *Edukacja – jest w niej ukryty skarb* (Delors, 1998). Jak zauważa autor, raport
ten również podkreśla rolę kształcenia ustawicznego oraz przytacza cztery filary nauczania
i wychowania bieżącego stulecia, w których główny prym wiodą: *wiedza, umiejętności, sys-
tem wartości i postaw oraz pokojowe współistnienie całej ludzkości*. Ważne jest przy tym, by
każdy z czterech filarów edukacji był przedmiotem jednakowej troski. Tymczasem dotych-
czasowe kształcenie realizowane w szkołach zorientowane jest głównie na dwa pierwsze
zadania – wiedzę i umiejętności. Celem edukacji XXI w. powinno być odkrywanie jednost-
ki, by mogła zrozumieć różnorodność społeczności ludzkiej, by przygotować ją do dialogu
i porozumienia się z innymi oraz by poprzez wspólne projekty o charakterze sportowym,
kulturalnym i społecznym wygasły spory i konflikty.

W pierwszej części autor stawia również pytania dotyczące szans i zagrożeń wynikają-
cych z wykorzystania nowoczesnych technik komputerowych w kształceniu. Wnioski są
jednoznaczne: nie uciekniemy od stosowania nowoczesnych technik informatycznych w
nauczaniu, ale nauczanie takie musi być odpowiednio przemyślane i opracowane. Autor
przedstawia ponadto autorską koncepcję kształcenia multimedialnego i warunki jej realiza-
cji. Osobiście uważam, że jest to jeden z wartościowszych fragmentów recenzowanej pozy-
cji, ponieważ stanowi gotowy wzorzec, który jest możliwy do wykorzystania i wdrożenia w
każdej szkole. W. Strykowski twierdzi, że dzięki technologii komputerowej nauczyciel bę-
dzie rozwijał kompetencje umysłowe ucznia, ucząc go wyszukiwania, selekcjonowania
i operowania wiedzą. Jednakże takiemu zadaniu sprosta tylko nauczyciel posiadający odpo-
wiednie kompetencje, których listę zamieszcza autor w swojej części.

W. Strykowski porusza również kwestię nierozzerwalności kształcenia i wychowania
oraz omawia koncepcje uczenia się i na tej podstawie wysuwa wniosek, że najkorzystniejsza
dla efektywnego uczenia się jest „komplementarność teoretyczna i metodyczna”. Autor
przytacza ponadto zasady kształcenia i modele realizacji procesu kształcenia. Podkreśla fakt,
że pomimo ogólnego przekonania o wyższości nauczania poszukującego nad podającym, nie
można tego ostatniego całkowicie wyeliminować ze współczesnej szkoły.

Część II, autorstwa psychologa – Justyny Strykowskiej, poświęcona jest uczniowi i je-
go środowisku społeczno-wychowawczemu. Autorka podkreśla, że pierwszym etapem pracy
wychowawczej nauczyciela jest sporządzenie diagnozy, co umożliwi poznanie ucznia, zro-
zumienie jego zachowań i wyników w nauce. Pozwala również planować pomoce dydak-
tyczno-wychowawcze. J. Strykowska, odwołując się do teorii psychodynamicznej E.H. Erik-
soną, opisała najczęściej występujące zaburzenia u dzieci na poszczególnych etapach
rozwoju psychospołecznego. Szczególnie dużo miejsca poświęca młodszemu wiekowi
szkolnemu i okresowi wczesnej adolescencji, tj. okresom szczególnie intensywnego rozwoju
społecznego. Następnie omawia problemowe zachowania uczniów, z którymi najczęściej

spotykają się nauczyciele. Wśród nich, zdaniem autorki, prym wiodą: nadpobudliwość psychoruchowa i zahamowania psychospołeczne, czyli cechy układu nerwowego spowodowane zaburzeniami procesów pobudzenia i hamowania. Nadpobudliwość uczniów jest nagminną bolączką współczesnej szkoły, dlatego też J. Strykowska podaje plan naprawczy wobec dzieci z zespołem nadpobudliwości. Wymienia szereg zasad, jakie należy wprowadzić, by „uporządkować” ich świat. Innym wszechobecnym zaburzeniem zachowania wśród uczniów współczesnej szkoły jest agresja słowna, a nawet przemoc. Autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie: Jakie jest źródło agresji i co warunkuje minimalizację tego zaburzenia? Ponadto przytacza trzy teorie psychologiczne dotyczące powstawania agresji: agresja jako instynkt, agresja jako reakcja na frustrację i agresja jako zachowanie wyuczone, społeczne. Trzecia teoria opiera się na obserwacji i modelowaniu zawierającym dwie fazy: przyswajanie i wychowanie, dlatego tak ważny jest prawidłowy dobór bajek, filmów, komiksów i gier komputerowych. Pani psycholog zwraca również uwagę na szczególną rolę wychowawców i nauczycieli w organizowaniu pomocy dla ofiar agresji i dla agresorów, gdyż są to zupełnie skrajne grupy. Jednocześnie przytacza programy niwelujące agresję, stosowane w innych krajach, takie jak: norweski program Olweusa, program ze szkół w New Haven oraz program autorstwa N. i S. Feshbachów z Los Angeles.

J. Strykowska porusza również problem nieposłuszeństwa oraz proponuje profilaktykę polegającą na odpowiednim wychowaniu opartym na zasadach, regułach i granicach. Wiele miejsca poświęca również kompetencjom komunikacyjnym nauczyciela, ułatwiającym kontakty z uczniami, a co za tym idzie – rozwiązywanie problemów w szkole. Kontakt między nauczycielami i uczniami jest bardzo istotny w procesie nauczania i wychowania. To na nauczycielach – zdaniem autorki – spoczywa obowiązek kształtowania umiejętności komunikowania się uczniów poprzez dawanie przykładu oraz poprzez zabawy i gry psychologiczne.

Dodatkową, bardzo praktyczną pomocą adresowaną do nauczycieli i wychowawców jest zamieszczony na stronach 172–180 aneks, w którym zawarte są opisane przez autorkę narzędzia do diagnozowania ucznia i jego środowiska społeczno-wychowawczego. Są wśród nich modyfikacje ogólnie dostępnych narzędzi, ale i również zupełnie nowe, własne propozycje autorki.

Czytając część trzecią, pt. *Organizacyjne i kierownicze kompetencje nauczyciela*, odnosi się wrażenie, że autor – Józef Pielchowski – doskonale zna struktury szkół i wszelkie akty prawne, które kierują ich pracą. Autor podkreśla, że profesjonalista – a nauczyciel powinien nim być – nie może sobie pozwolić na chaos i nieprzewidywalność rezultatów działania. Jako osoba odpowiedzialna za osiągnięcia, a także za niepowodzenia uczniów – nauczyciel programując zajęcia, musi sobie odpowiedzieć na wiele pytań, których listę zamieszcza J. Pielchowski w swojej części książki. Autor podkreśla, że nauczyciel dysponuje autonomią w dziedzinie programowania kształcenia w szkole. Autonomia ta wiąże się jednak z niezwykłą odpowiedzialnością i jest warunkowana przez jakość oraz poziom osiągnięć uczniów.

W ostatniej części przytoczone są założenia programowe w polskim systemie edukacyjnym. Serce rośnie, gdy czytamy, co zapewnia uczniom szkoła w zakresie nauczania oraz jakie warunki stwarzają uczniom nauczyciele, w celu rozwijania u nich umiejętności i wspierania obowiązków rodziców. Z założeń tych niezaprzeczalnie tchnie wiara w kompetencje nauczyciela, który zapewni uczniom wszechstronny rozwój – polegający na gromadzeniu

wiedzy, faktów i wartości oraz umiejętności ich oceny, który pozwoli wykorzystywać tę wiedzę w życiu.

Autor podkreśla, że priorytety te muszą mieć wsparcie w postaci zaistniałych warunków związanych ze szkołą, otoczeniem i nauczycielem. J. Pielachowski eksponuje niektóre z nich, są to:

- gwarancja wysokiej jakości działania szkoły, oparta na rzetelnej wiedzy i znajomości standardów,
- partnerstwo i porozumienie na gruncie uczeń–nauczyciel, a co za tym idzie życzliwe rozwiązywanie konfliktów i problemów,
- optymalne warunki organizacyjne, czyli dostęp do technologii informacyjnych, najlepszych podręczników, zapewnienie mniej licznych oddziałów,
- wyrównanie szans edukacyjnych poprzez indywidualizację, opiekuńczość i działania profilaktyczne,
- osobowość nauczyciela, która umożliwia współpracę z uczniami.

W dalszej części autor odpowiada na pytanie: Jak dokonać oceny i wyboru programu nauczania? Wszystkim nauczycielom zamierzającym opracować własny program autor udziela cennych wskazówek dotyczących konstruowania tego programu. Wskazówki te wzbogacane są informacjami o wymogach prawnych dotyczących programowania zajęć. Warto również podkreślić, że informacje te są bardzo precyzyjne, gdyż autor odwołuje się do odpowiednich aktów prawnych, takich jak Rozporządzenie MENiS z 24 kwietnia 2002 roku. J. Pielachowski proponuje również interesującą formalną strukturę tabelaryczno-poziomego zapisu programu nauczania oraz zamieszcza fragment programu edukacji czytelniczej i medialnej, którego jest współautorem. Godny uwagi jest fakt, że na bieżąco polecana jest adekwatna literatura dla osób zainteresowanych, a czytelnik zachęcany jest do poszukiwania recenzji programów nauczania w czasopismach edukacyjnych i zapoznania się z ofertą podręcznikową.

W trzeciej części autor podejmuje również problem zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, w których udział uczniów jest dobrowolny, a jest to bardzo korzystna forma aktywności nauczycieli i uczniów. Czytelnik znajduje w tej części przykładowy przegląd form i założeń programowych kół zainteresowań, karty i harmonogram wycieczek oraz schemat struktury konkursu uczniowskiego. Każdy nauczyciel znajdzie tutaj również wiele praktycznych informacji na temat organizowania miejsca pracy, wymogów bezpieczeństwa oraz podstawy dotyczące kontrolowania i oceniania osiągnięć uczniów. J. Pielachowski charakteryzuje również typy zadań pisemnych oraz inne obiecujące formy organizacyjne, takie jak np. coraz powszechniej stosowane w szkołach prezentacje osiągnięć metodą projektów. Ponadto autor podkreśla, że ocenianie jest najtrudniejszym obowiązkiem nauczyciela oraz stara się odpowiedzieć na pytanie – dlaczego?

Podkreślić należy, po raz wtóry, iż ciekawą koncepcją recenzowanej książki jest to, że autorzy poszczególnych części z innej perspektywy kładli nacisk na kompetencje nauczyciela, uznając, że tylko nauczyciel kompetentny i obdarzony odpowiednimi cechami twórcy jest w stanie prawidłowo kierować rozwojem uczniów. Myśl ta wyłania się w pierwszej części podręcznika poprzez pryzmat lat i doświadczeń związanych z rozwojem edukacji. W drugiej części idea ta jest wzmacniana poprzez pryzmat potrzeb dziecka na każdym etapie

rozwoju psychospołecznego. W ostatniej zaś części – przez pryzmat potrzeb współczesnego systemu edukacji, a zwłaszcza szkoły oraz wymogów kuratoriów i ministerstwa.

Z uwagą przeczytałem wszystkie trzy części i stwierdziłem, że w każdej z nich zwrócono szczególną uwagę na nauczyciela i ucznia. Nauczyciela świadczącego usługę i ucznia – klienta szkoły. Serce rośnie, gdy w wyobraźni czytelnika, w miarę czytania książki, rodzi się obraz tego niezwykłego kontaktu. Wystarczy wyobrazić sobie nauczyciela potrafiącego korzystać z doświadczeń innych w tworzeniu własnego warsztatu pracy, z namysłem sięgającego po tak nowoczesne, jak i sprawdzone metody pracy z uczniami – indywidualistami, gdy obraz ten wzbogaca ponadto nauczyciel diagnozujący na wstępie ucznia, tworzący na indywidualne potrzeby plan naprawy lub plan rozwoju, który w konsekwencji ma szansę przerozdzić się w pełni profesjonalny autorski program nauczania – czytelnik zbliża się do coraz twardszego zderzenia z rzeczywistością. O polska smutna szkoło! O smutne klasy bez obrazków i liter! Dlaczego, pomimo tak praktycznych i pomocnych propozycji, w wielu szkołach niewiele się dzieje. To smutne.

Zachęcam zatem wszystkich nauczycieli, zarówno tych z pomysłami i tych zmęczonych, do sięgnięcia po tę niewątpliwie wartą uwagi pozycję, która urasta moim zdaniem do rangi podręcznika nauczyciela i stanowi swoiste kompendium wiedzy o kształceniu. Książka ta z pewnością okaże się również szczególnie wartościowa dla kandydatów na nauczycieli oraz młodych adeptów tego zawodu, którzy z pozycji studenta, wraz z podjęciem obowiązków dydaktycznych w szkołach, przechodzą na pozycję nauczającego. Jej dodatkowym, bardzo istotnym walorem jest przemyślana i bogata bibliografia, która daje szerokie pole do dalszych twórczych poszukiwań i dociekań.